

Nieznani, Sindbad

Słowa i muzyka: Witold Zamojski

Cóż to za monstrum w oddali płynie,

Niewielki żagiel i ostry dziób,

Załoga mokra, lecz on śmiało leci w przód.

Ref.: Skąd przyłynął, jaki jest jego znak?

To "Sindbad", to "Sindbad" nasz,

Niewielu równych w świecie mu masz.

Tak, to jest on, to on, "Sindbad" nasz.

Burta nieduża, pokład zalany,

A na nim biała litera "D".

Kadłub wysmukły kusi oczy me.

Burza, wichury, sztormów nie zliczę,

Rozcina ostry, błyszczący bukszpryt.

Kapitan zechce - huragan, deszcz nie oprze się mu.

ref...